

ANALITYCY: NA STACJA PALIW BĘDZIE DROŻEJ

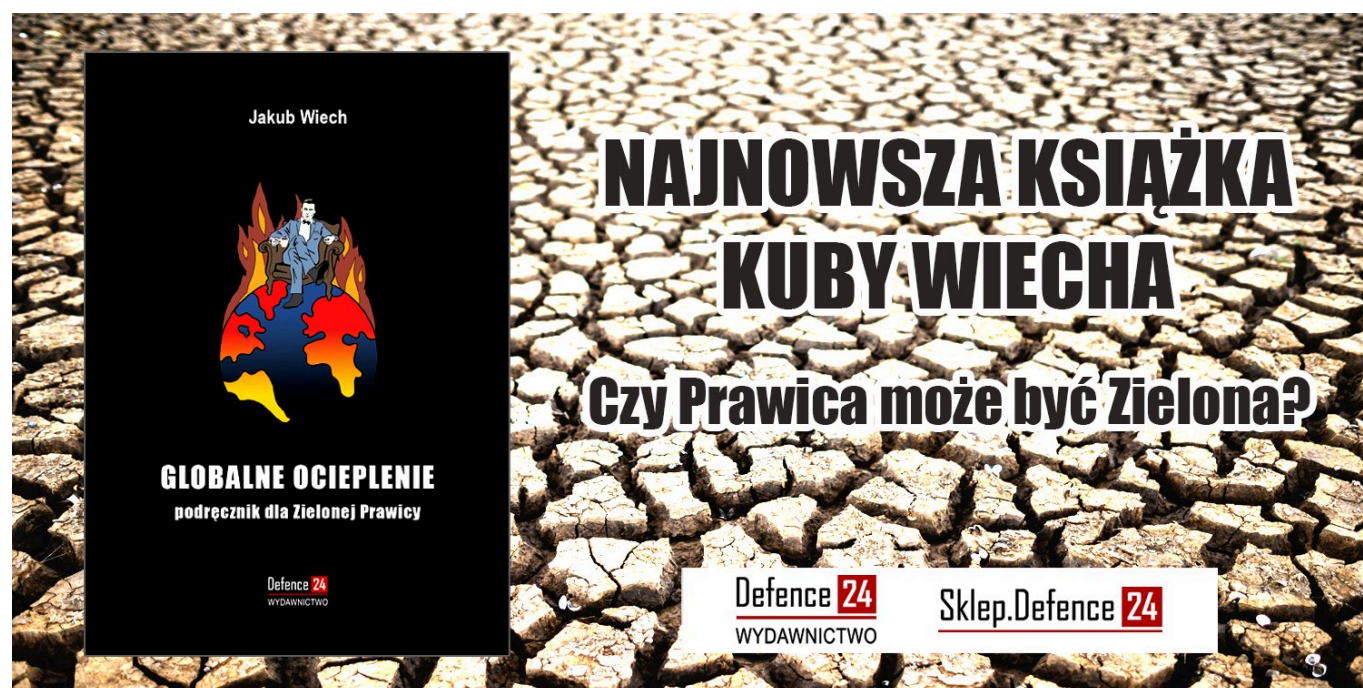
W najbliższych dniach średnie ceny benzyny 95-oktanowej i diesla powinny przekroczyć 4,60 zł za litr - przewidują analitycy e-petrol. Według BM Reflex, jeśli ceny w hurcie utrzymają się lub jeszcze wzrosną, możliwy jest kilkugroszowy wzrost cen w detalu.

Jak wskazali analitycy portalu e-petrol.pl, kierowcy tankujący paliwa w drugim tygodniu stycznia musieli głębiej sięgnąć do kieszeni, bo koszty wyraźnie wzrosły. Najmocniej, o 7 groszy podrożał litr oleju napędowego; cena benzyny wzrosła o 5 groszy, a autogaz zanotował 3-groszową podwyżkę.

Według BM Reflex, ceny wzrosły na niemal wszystkich stacjach, ponieważ skala wzrostu w hurcie była zbyt znacząca, żeby właściciele stacji zrezygnowali z własnej marży.

"Od początku roku do dzisiaj benzyna bezołowiowa 95 podrożała o 21 gr/l, a olej napędowy o 17 gr/l. Dlatego, jeśli ceny w hurcie będą utrzymywały się na niezmiennym poziomie lub jeszcze wzrosną, to w kolejnym tygodniu stycznia możemy zaobserwować dalszy kilkugroszowy wzrost cen detalicznych" - prognozuje biuro.

Zgodnie z przewidywaniami e-petrol.pl w nadchodzącym tygodniu benzyna 95-oktanowa będzie kosztować w przedziale 4,58-5,69 zł/l, diesel 4,56-4,67 zł/l, natomiast autogaz od 2,13 do 2,20 zł/l.



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Według portalu, postępy pandemii i kolejne lokalne lockdowny wdrażane np. w Chinach powodują, że obawy o popyt paliwowy nie słabną. W mijającym tygodniu wprawdzie surowiec sięgnął poziomu 56 USD za baryłkę i nie brakowało impulsów do wzrostek, jednak w piątek górę biorą pesymistyczne scenariusze - ropa naftowa Brent kosztowała ok. 55,70 dol.

Wskazali, że pewnej nadziei upatrywać można w dynamicznym postępie programów szczepień w USA i Europie, jednak dla poprawy popytu paliwowego konieczne byłoby chyba przywrócenie „normalnego” funkcjonowania transportu i gospodarki, a na to na razie jeszcze trudno liczyć.